

Sygn. akt I.Ca 232/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Kowalewski SO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda W. L.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 21 maja 2013r., sygn.akt I C 76/13

Zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I. w ten sposób, iż zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. L. kwotę 2345 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2010r. do dnia zapłaty oraz w pkt. II w ten sposób, iż zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1035 zł tytułem kosztów procesu, w tym kosztów postępowania za II-ą instancję.

Sygn. akt: I. Ca. 232/13

UZASADNIENIE

W. L. wystąpił z powództwem przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. (następca prawny (...) Towarzystwo (...)) domagając się zapłaty kwoty 2.435,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 r. oraz kwoty 648,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwoty 617,00 zł kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podał, iż dnia 9 kwietnia 2010 r. pojazd marki A. nr rej. (...), stanowiący jego własność został uszkodzony na skutek kolizji z pojazdem ubezpieczonym w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego w (...) Asekuracja Towarzystwo (...) w W.. Towarzystwo to uznało odpowiedzialność z ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy i z tego tytułu wypłaciło mu kwotę 2.412,00 zł, w tym kwotę 1.608,00 zł tytułem utraconego dochodu oraz

kwotę 94,00 zł tytułem zwrotu kosztów badania technicznego pojazdu po naprawie. W ocenie strony powodowej odszkodowanie w części dotyczącej zwrotu utraconego dochodu z działalności gospodarczej jest zaniżone, bowiem pozwany zapłacił odszkodowanie z tego tytułu za okres 24 dni, podczas, gdy okres wyłączenia z eksploatacji uszkodzonego samochodu od dnia wypadku do zakończenia naprawy i wykonania badania technicznego wyniósł 59 dni.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 20 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Augustowie uwzględnił w całości roszczenie powoda.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło sprzeciw od powyższego nakazu i domagało się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu sprzeciwu wskazał, iż powód nie wykazał zasadności roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 76/13 Sąd Rejonowy w Augustowie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda W. L. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydanie wyroku poprzedziły następujące ustalenia faktyczne oraz prawne:

Dnia 9 kwietnia 2010 r. około godziny 16:35 na trasie P. – S. doszło do kolizji samochodu A. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność powoda W. L. z samochodem F. nr rej. (...), który to pojazd był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia w (...) S.A. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 12 października 2010 r. Winę za zaistniałą kolizję ponosił kierowca samochodu F.. W dniu 15 kwietnia 2010 r. przedstawiciel (...) sporządził protokół oceny technicznej pojazdu powoda. Następnie W. L. zawiózł swój samochód do naprawy do serwisu (...) w S. i temu serwisowi udzielił pełnomocnictwa do rozliczenia kosztów naprawy z ubezpieczycielem sprawy szkody. Dopiero w dniu 30 kwietnia 2010 r. przedmiotowy serwis zwrócił się do ubezpieczyciela o dokonanie dodatkowych oględzin pojazdu, tj. po upływie 15 dni od pozostawienia samochodu w serwisie przez powoda do naprawy. Dodatkowe oględziny zostały dokonane przez przedstawiciela (...) w dniu 5 maja 2010 r. Samochód powoda był przez niego wykorzystywany do celów zarobkowych, służył za taksówkę. Po zakończeniu naprawy ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie za naprawę samochodu w wysokości 9.433,06 zł.

W. L. wystąpił do (...) dodatkowo m.in. o przyznanie mu odszkodowania w związku z utraconym zarobkiem, domagając się w tym zakresie kwoty 3.000,00 zł podnosząc, że naprawa trwała 56 dni, a kolejne 3 dni to dokonanie badań technicznych. Ubezpieczyciel wyliczając średnią stawkę dzienną w oparciu o przepracowany przez powoda miesiąc sierpień, ustalił na kwotę 67,00 zł tytułem utraconych dochodów i przyznano mu kwotę 1.608,00 zł, która stanowiła mnożnik 67 zł i 24 dni. Ilość 24 dni, zdaniem ubezpieczyciela był adekwatny od zdarzenia do zgłoszenia szkody, od zgłoszenia szkody do oględzin, czas na poszukiwanie warsztatu i odbiór po naprawie, czas technologiczny potrzebny na naprawę, oczekiwanie na dodatkowe oględziny, oczekiwanie na części. Ubezpieczyciel biorąc, jednocześnie pod uwagę: zakres uszkodzeń pojazdu, fakt, że dostęp do części marki A. jest powszechny, przyjął, że naprawa mogła być wykonana po wykonaniu oceny technicznej tj. 15 kwietnia 2010 r. oraz brak potwierdzenia przez (...) serwis (...) lub generalnego importera o konieczności oczekiwania na części i terminie jej dostarczenia uznał, iż nie może zgodzić się zasadnością 59 dni koniecznych do naprawy pojazdu wskazanych w piśmie powoda.

W ocenie Sądu I instancji strona powodowa nie udowodniła w żaden sposób swojego żądania. Powód nie przedstawił wszystkich możliwych dowodów, które uzasadniałyby jego żądanie i jednocześnie obalały ustalenia dokonane przez ubezpieczyciela w zakresie zasadności przyznania odszkodowania z tytułu utraconego zarobku i ich racjonalności. Powód nie wykazał w żaden sposób, dlaczego naprawa samochodu trwała tak długo, co było tego przyczyną, jakie okoliczności to spowodowały, między innymi, dlaczego serwis z ponad dwutygodniowym opóźnieniem od dnia pozostawienia pojazdu w serwisie, zwrócił się do ubezpieczyciela o dodatkowe oględziny. Ponadto powód również nie wykazał staranności w zakresie przyspieszenia naprawy jego samochodu, który stanowił jego źródło utrzymania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód W. L., zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) poprzez nieuwzględnienie straty z tytułu wyłączenia uszkodzonego pojazdu powoda z eksploatacji w okresie od dnia wypadku do dnia zakończenia naprawy pojazdu,
2. naruszenie art. 36a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) przez niezastosowanie w ocenie okresu wyłączenia pojazdu powoda z eksploatacji na skutek wypadku,
3. naruszenie art. 232 k.p.c. przez:
 - a) uznanie, że pozwany wykazał okres konieczny wyłączenia uszkodzonego pojazdu powoda z eksploatacji do dnia zakończenia jego naprawy z uwzględnieniem badań technicznych,
 - b) błędne ustalenie daty oględzin dodatkowych uszkodzonego pojazdu na dzień 5 maja 2010 r. zamiast 29 czerwca 2010 r.
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie w ocenie okresu wyłączenia uszkodzonego pojazdu powoda – protokołu odbioru samochodu z dnia 4 czerwca 2010 r. z zakładu (...) w S. oraz faktury kosztów badania technicznego pojazdu po naprawie.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 2.435,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji powoda są zasadne.

Ocena materiału dowodowego, której dokonał Sąd I instancji, która była kwestionowana w apelacji przez stronę powodową, zdaniem Sądu Okręgowego była oceną wadliwą. Sąd Okręgowy nie podziela oceny Sądu I instancji, z uwagi na wadliwe ustalenia faktyczne.

Wskazać w tym miejscu godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uznać należało za usprawiedliwiony. Sąd ten w sposób dowolny odniósł się bowiem do argumentów strony powodowej dotyczących okresu pozostawiania pojazdu w serwisie naprawczym.

W ocenie Sądu Okręgowego należy uznać, że nie ma uzasadnionej podstawy prawnej do twierdzenia, iż czas potrzebny do naprawy samochodu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym nie powinien przekraczać 24 dni, a tym samym że tylko za taki okres właściciel tego samochodu, wykorzystujący go jako taksówkę do celów zarobkowych, może dochodzić odszkodowania z tytułu niemożności korzystania z samochodu w okresie naprawy. Takiego stanowiska nie uzasadnia nawet załączony do akt sprawy „technologiczny czas naprawy pojazdu mechanicznego”, na który powołuje się pozwany.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż dzienna stawka utraconego zarobku powoda wynosiła 67,00 zł. Spór dotyczył jedynie okresu, w jakim pojazd powoda pozostawał w naprawie, którego nie mógł on wykorzystywać do celów zarobkowych.

Stanowisko skarżącego znajduje uzasadnienie w obowiązujących przepisach kodeksu cywilnego, w szczególności w art. 361 k.c., mającym decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na co w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje treść art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, naprawienia szkody wyrządzonej wskutek przestoju samochodu, spowodowanego naprawą, powód nie mógłby żądać tylko w takim zakresie, w jakim zwłoka w dokonaniu naprawy byłaby przez niego zawiniona. Jak wynika z akt sprawy, powód nie ponosi winy za zwłokę w naprawieniu samochodu. Zauważyć bowiem należy, że zgłosił on szkodę dnia 15 kwietnia 2010 r. Pojazd powoda pozostawał w autoryzowanym serwisie naprawczym (...) w S. w okresie od 15 kwietnia 2010 r. do dnia 4 czerwca 2010 r. Stwierdzone podczas pierwszych oględzin pojazdu uszkodzenia, wymagały sprowadzenia niektórych części z zagranicy. Ponadto, podczas kontroli technicznej pojazdu wykonanej dnia 7 czerwca 2010 r., stwierdzono dużą różnicę światłości świateł drogowych, zachodzenie reflektora przedniego lewego rosą (vide: zaświadczenie – akta szkodowe), które zostały uznane przez zakład ubezpieczeń. Istniała też konieczność przeprowadzenia dodatkowych oględzin samochodu, co miało miejsce dnia 29 czerwca 2010 r., albowiem naprawy wymagało również przednie zawieszenie prawej części pojazdu oraz układ jezdny. Wszystkie powyższe okoliczności nie przesądzają, iż powód ponosi winę za długotrwałość naprawy samochodu.

Podkreślić trzeba, że przepis art. 361 § 1 k.c. nie stawia wymagania jakoby między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a szkodą potrzebny był bezpośredni związek przyczynowy. Powyższy przepis mówi bowiem o normalnych, nie zaś o bezpośrednich następstwach działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie wykracza poza granice normalnego związku przyczynowego szkoda, będąca następstwem tego, że naprawa samochodu przez zakład naprawczy, z którego usług powód korzystał, uległa poważnej zwłoce.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że szkoda jaką poniósł powód z tytułu utraconego zarobku wynosiła 3.953,00 zł stanowiąca iloczyn stawki 67,00 zł przez 59 dni. Uwzględniając fakt, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1.608,00 zł, do wypłaty pozostała kwota 2.345,00 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. – Dz. U. z 2013 r. Nr 490).